**Jaka grubość tynku powinna być naniesiona na ścianę silikatową?**

**Kolorowa farba, stylowa tapeta albo dekoracyjna okładzina - właściciele domów i mieszkań mają różne pomysły na wykończenie ścian w swoim lokum. Warto jednak pamiętać, że zanim przystąpi się do prac aranżacyjnych, należy zadbać o odpowiednie przygotowanie płaszczyzny, m.in. wyrównując ją przy użyciu tynku. Jakiej grubości tynk trzeba zatem nanieść na ścianę silikatową, by uzyskać równą i gładką powierzchnię? Odpowiedzi na to pytanie udziela Joanna Nowaczyk, Doradca Techniczny Grupy SILIKATY.**

Ściany z silikatowych bloczków lub cegieł są coraz częściej stosowane w nowoczesnych projektach architektonicznych, głównie z uwagi na wysoką wytrzymałość, izolacyjność akustyczną i akumulację cieplną. Wapienno-piaskowe elementy murowe mają jednak jeszcze jeden dodatkowy walor, który przekonuje do nich inwestorów – są bardzo estetyczne, a wykonane z nich przegrody nie wymagają skomplikowanych prac wykończeniowych. Duża dokładność wymiarowa silikatowych bloczków, przy zachowaniu odpowiednich standardów jakości wykonawczej na etapie wznoszenia przegród, sprawiają, że inwestorzy otrzymują ściany gładkie i równe, dla których równie dobrze sprawdzą się tynki tradycyjne, jak i cienkowarstwowe. Standardowa grubość warstwy tradycyjnego tynku zewnętrznego to od 15 do 20 milimetrów, natomiast wewnętrznego – 10 mm. W sytuacji, gdy zdecydujemy się na pokrycie ściany z silikatów tynkiem cienkowarstwowym to otrzymamy warstwę tynku o grubości około 5 milimetrów. Pozostając w temacie prac wykończeniowych warto dodać, że przegrody wykonane z silikatowych bloczków można pozostawić również nieotynkowane. Taka opcja doskonale wpisuje się w aktualne trendy aranżacyjne, ponieważ pozwala na stworzenie we wnętrzu industrialnego i modernistycznego klimatu.